

Sygn. akt I PSK 23/22

POSTANOWIENIE

Dnia 7 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z powództwa N. C.
przeciwko M. Spółce Akcyjnej w K.
o odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez
wypowiedzenia z winy pracownika,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 7 grudnia 2022 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi
z dnia 28 września 2021 r., sygn. akt VIII Pa 94/21,

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi wyrokiem z dnia 28 września 2021 r., wydanym na skutek apelacji wniesionej przez pozwaną M. S.A. w K. od wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi z dnia 6 kwietnia 2021 r., zmienił ten wyrok w punkcie pierwszym i czwartym w ten sposób, że oddalił powództwo N. C. o odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie z nim przez pozwaną umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika.

Powód N. C. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 28 września 2021 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając naruszenie prawa materialnego, to jest art. 52 § 1 pkt 1 k.p. w związku z art. 100 § 2 pkt 4 i 5 k.p. w związku z art. 11 ust. 2 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (jednoty tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 1913) oraz art. 300 k.p. w związku z art. 423 k.c., a także naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 382 k.p.c. w związku z art. 378 § 1 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na potrzebę wykładni art. 52 § 1 pkt 1 k.p. w związku z art. 100 § 2 pkt 4 i 5 k.p. w związku z art. 11 ust. 2 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, która jego zdaniem wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów. Sądy obu instancji dokonały bowiem odmiennej wykładni i interpretacji tego, co stanowi „ciężkie naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych” i czy tym naruszeniem może być skopiowanie przez powoda służbowej skrzynki mailowej w okolicznościach ujawnionych w toku sprawy. Istnieje również rozbieżność co do tego, co stanowi tajemnicę przedsiębiorstwa, którą pracownik ma obowiązek chronić. Nierozstrzygnięte pozostaje więc, czy samo skopiowanie na prywatny nośnik danych znajdujących się na pracowniczej skrzynce mailowej stanowi ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych, w tym obowiązków wyrażonych w art. 100 § 2 pkt 4 i 5 k.p. W opinii skarżącego, tego rodzaju rozbieżności występują również w orzecznictwie Sądu Najwyższego (m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2019 r., II PK 334/17 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2018 r., II PK 76/17).

Skarżący podniósł ponadto, że oprócz rozbieżności orzeczniczych co do wykładni art. 52 § 1 pkt 1 k.p. w zakresie naruszenia tajemnicy przedsiębiorstwa w związku z kopiowaniem danych z pracowniczej skrzynki mailowej, podstawy przyjęcia jego skargi kasacyjnej do rozpoznania należy upatrywać w oczywistej zasadności tego środka zaskarżenia. Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego jest bowiem obarczone licznymi oczywistymi naruszeniami prawa materialnego oraz przepisów postępowania. W toku sprawy nie zostały ujawnione żadne okoliczności uprawniające do kwalifikowania skopiowanych danych jako tajemnicę przedsiębiorstwa. Mimo powołania art. 11 ust. 2 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej

konkurencji oraz mimo przywołania stanowiska judykatury, Sąd Okręgowy całkowicie pominął to, że w zgromadzonym materiale dowodowym brak jest jakichkolwiek dowodów potwierdzających podjęcie przez pozwaną starań w celu utrzymaniu poufności treści korespondencji e-mailowej pracowników. Przeciwnie, w toku sprawy ujawniono liczne dowody wskazujące na zaniechanie takich działań po stronie pracodawcy. Sąd Okręgowy nie wskazał natomiast, jakie działania pracodawcy miałyby świadczyć o podjęciu przez niego starań celem utrzymania poufności korespondencji. Sąd po prostu uznał, że korespondencja musiała zawierać tajemnicę przedsiębiorstwa, a fakt ten jest oczywisty (z treści uzasadnienia można uznać, iż Sąd Okręgowy przyjął ten fakt jako dorozumiany). Sąd drugiej instancji, wydając rozstrzygnięcie w sprawie uznał ponadto, że postawa skarżącego była umyślnym naruszeniem podstawowego obowiązku pracownika dbałości o dobro zakładu pracy i ochrony jego mienia. Tymczasem tego rodzaju twierdzenie mogło zostać sformułowane jedynie w sytuacji nieuwzględnienia okoliczności towarzyszących zgraniu przez skarżącego korespondencji mailowej oraz przy całkowitym pominięciu tego, iż podjął on wszelkie starania, aby dane te nie zostały ujawnione osobom trzecim oraz zostały wykorzystane tylko w ramach postępowań sądowych zainicjowanych pozwem złożonym w odpowiedzi na złożenie przez pracodawcę oświadczenia o rozwiązaniu ze skarżącym umowy o pracę z zachowaniem okresu wypowiedzenia. W tych okolicznościach jest więc oczywiste, że przypisanie skarżącemu naruszenia obowiązku dbania o dobro zakładu pracy, ochronę jego mienia oraz zachowania w tajemnicy informacji, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę, świadczy o nieprawidłowym zastosowaniu art. 52 § 1 pkt 1 k.p. w zw. z art. 100 § 4 k.p. Naruszenie tego przepisu jest oczywiste i widoczne *prima facie*.

Sąd Okręgowy, wydając zaskarżone rozstrzygnięcie, pominął również istotną część zgromadzonego materiału dowodowego. W swoich rozważaniach nie uwzględnił bowiem zarówno treści pozwu, odpowiedzi na pozew, oświadczenia o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę na czas nieokreślony z zachowaniem okresu wypowiedzenia, oświadczenia o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę na czas nieokreślony bez zachowania okresu wypowiedzenia, jak i wyjaśnień skarżącego składanych w toku postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada także przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawa wymaga od skarżącego określenia, które przepisy wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ze wskazaniem, na czym polegają związane z tym poważne wątpliwości, lub z przedstawieniem rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Ponadto konieczne jest opisanie tych wątpliwości lub rozbieżności, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2003 r., II UK 184/03, z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04, czy też z dnia 17

grudnia 2007 r., I PK 233/07). W przypadku powoływania się na rozbieżności w orzecznictwie konieczne jest także, choćby przykładowe, wskazanie orzeczeń, w których ten sam przepis prawa byłby odmiennie wykładany. Należy również podkreślić, iż nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP – wkładka z 2003 r. nr 13, poz. 5).

Z kolei skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPiUS 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wywodu prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo

dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącego o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych kryteriów.

Przed wszystkim Sąd Najwyższy stwierdza bowiem, że w jego orzecznictwie dotyczącym kwalifikowania zachowań takich, jak przypisywane w okolicznościach faktycznych sprawy skarżącemu (nieuzasadnione wykonywaniem obowiązków pracowniczych kopiowanie na prywatny nośnik pamięci danych będących własnością pracodawcy, to jest całej zawartości służbowej poczty elektronicznej odnoszącej się m.in. do kontrahentów i potencjalnych podwykonawców pracodawcy wraz z korespondencją dotyczącą negocjacji oraz korespondencji dotyczącej innych pracowników tego pracodawcy, w tym ich wynagrodzeń), jest zwykle uznawane za ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych w rozumieniu art. 52 § 1 pkt 1 k.p. w związku z art. 100 § 2 pkt 4 k.p., czego przykładami mogą być z całą pewnością wyroki: z dnia 11 września 2014 r., II PK 49/14 (OSNP 2016 nr 1, poz. 8; z dnia 27 marca 2019 r., II PK 321/17 (LEX nr 2642805); z dnia 3 kwietnia 2019 r., II PK 334/17 (OSNP 2020 nr 2, poz. 11), czy też z dnia 11 marca 2020 r., III PK 24/19 (LEX nr 3168922). Wbrew odmiennemu stanowisku skarżącego, w opozycji do tego poglądu nie stoi też pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2018 r., II PK 76/17 (OSNP 2019 nr 1, poz. 2). Również w tym wyroku Sąd Najwyższy zaaprobował bowiem stanowisko zajęte wcześniej w wyroku z dnia 11 września 2014 r., II PK 49/14. Co więcej, uznał nawet, że ocena zagrożenia interesów pracodawcy nie może być rozpatrywana wyłącznie na gruncie prawnokarnym (art. 23 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji), ale też w ujęciu cywilistycznym rozumianym jako narażenie pracodawcy na szkodę w związku z potencjalną możliwością wykorzystania tajemnicy przedsiębiorstwa przez osobę trzecią. Oceniając jako nieuprawniony pogląd Sądu, który wydał zaskarżony wyrok, że dla dokonanej kwalifikacji prawnej wystarczające było przyznanie przez powódkę faktu transferowania na prywatny adres dokumentów służbowych dotyczących pozwanego Banku i jego klientów oraz że chodziło o „kilkaset maili z

ogromną ilością danych i informacji dotyczących strony pozwanej i jej klientów” czy o mail z numerami rachunków klientów z saldem ujemnym lub mail zawierający zestawienie klientów banku, Sąd Najwyższy stanął natomiast na stanowisku, że niewystarczające były ustalenia faktyczne stanowiące podstawę zaskarżonego wyroku. Sąd drugiej instancji nie rozstrzygnął bowiem istniejącego między stronami sporu co do tego, czy przesyłane wiadomości zawierały tajemnicę zawodową w rozumieniu art. 147 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi (powódka w szczególności podnosiła, że samo imię i nazwisko oraz skrócony numer rachunku nie stanowi informacji dostatecznie identyfikującej klienta domu maklerskiego), czy też tajemnicę przedsiębiorstwa zdefiniowaną w art. 11 ust. 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, co do której powódka twierdziła, że żadna z przesłanych informacji nie miała statusu informacji prawnie chronionej, w tym także z powodu nienadania im klauzuli poufności. Zdaniem Sądu Najwyższego wyrażonym w sprawie II PK 76/17, w ten sposób doszło więc do zastosowania prawa materialnego (art. 52 § 1 pkt 1 k.p.c. w związku z art. 100 § 2 ust. 4 i 5 k.p., art. 147 i 148, art. 179 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi, art. 11 ust. 1 i 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, art. 6 ust. 3 ustawy o ochronie danych osobowych), mimo nieustalenia faktów, które pozwoliłyby zakwalifikować działania powódki jako stworzenie potencjalnej możliwości uzyskania dostępu osób nieuprawnionych do informacji dotyczących klientów domu maklerskiego stanowiących tajemnicę zawodową oraz do informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa. W omawianej sprawie z całą pewnością nie mamy zatem do czynienia z odmienną wykładnią tych samych przepisów prawa materialnego.

Niezależnie od powyższych spostrzeżeń, które potwierdzają brak sugerowanej przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego, należy również podkreślić, że uzasadnienie ocenianego wniosku wyraźnie wskazuje na jego polemiczny charakter w stosunku do oceny dowodów dokonanej przez Sąd drugiej instancji oraz poczynionych na jej podstawie ustaleń faktycznych, zwłaszcza potwierdzających poufny charakter danych skopiowanych przez skarżącego. Powoływanie się na błąd w przeprowadzonej ocenie dowodów i dokonanych na tej podstawie ustaleniach faktycznych nie może być zaś podstawą skargi kasacyjnej (art. 398³ § 3 k.p.c.), ponieważ ustalenia te są wynikiem

swobodnej oceny dowodów dokonywanej przez sąd *meriti*. Sąd Najwyższy, zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c., jest z kolei związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, co oznacza, że w przypadku poddania skargi kasacyjnej merytorycznej ocenie i tak musiałby uwzględnić owe ustalenia faktyczne przy rozpatrywaniu powołanych w skardze zarzutów naruszenia prawa materialnego, którego przepisy stanowiły podstawę prawną rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku.

Końcowo Sąd Najwyższy zauważa i to, że nie ma racji skarżący, zarzucając nieuwzględnienie przez Sąd drugiej instancji części zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz nieodniesienie się przez ten Sąd do wyjaśnień skarżącego dotyczących przyczyn i okoliczności skopiowania zawartości służbowej poczty elektronicznej. Sąd Okręgowy, o czym wyraźnie świadczy treść pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, uwzględnił bowiem w swoich ustaleniach całość zebranego w sprawie materiału dowodowego. Odniosł się również do wspomnianych wyjaśnień skarżącego mających na celu wykazanie, że skopiowanie przez niego danych ze służbowej poczty elektronicznej wynikało z potrzeby zabezpieczenia dowodów, które zamierzał wykorzystać w przyszłym postępowaniu sądowym.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że skarżący nie wykazał potrzeby poddania jego skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpoznaniu. Dlatego, opierając się na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. oraz § 10 ust. 4 pkt 2 w związku z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, orzekł jak w sentencji postanowienia.

[as]

I.n